

**Sygn. akt I C 544/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	protokolant sądowy Oliwia Bednarek

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2023 r. w Bydgoszczy na rozprawie

**sprawy** *powództwa* M. T. (1)

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 130.000 złotych (sto trzydzieści tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.435,10 złotych (cztery tysiące czterysta trzydzieści pięć 10/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- odstępuje od obciążenia powódki kosztami sądowymi,
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 23.478,85 złotych (dwadzieścia trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt osiem 85/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

sygn. akt I C 544/17

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., powódka, M. T. (1), domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku zdarzenia zaistniałego w dniu 14 czerwca 2015 r. Jednocześnie, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 14 czerwca 2015 r. w miejscowości T. doszło do wypadku z udziałem powódki. Wyjaśniono, że kierujący pojazdem marki D. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującej motocyklem marki H. – powódce, doprowadzając do zderzenia się pojazdów. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku

w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem z tytułu odpowiedzialności cywilnej u poprzednika prawnego pozwanego. W następstwie przedmiotowego wypadku, powódka doznała poważnego uszczerbku na zdrowiu, wymagającego pilnej interwencji medycznej. Bezpośrednio po wypadku, pierwszej pomocy udzielili powódce sanitariusze z pogotowia ratunkowego, którzy za pośrednictwem Lotniczego Pogotowia (...) przekazali ją do 10 (...) Szpitala (...) z Polikliniką SPZOZ w B.. Powódka została przyjęta na oddział szpitala z powodu niewydolności wielonarządowej. U poszkodowanej rozpoznano stłuczenie tkanek miękkich okolicy skroniowej i ciemieniowej prawej, krwiaka okularowego obustronnego, masywną odmę płuca lewego (drenaż czynny lewej jamy opłucnowej), ślad płynu w jamie opłucnowej, rozedmę podskórną wzdłuż lewej ściany tylnej i bocznej kłp oraz szyi, obszar stłuczenia w obrębie płuca lewego, złamanie żebra IX po stronie lewej, złamanie kości miednicy, wieloodłamowe i przezpanewkowe złamanie kości kulszowej prawej, złamanie kości łonowej lewej, rozejście spojenia łonowego, złamanie bocznego masywu kości krzyżowej lewej, złamanie/oderwanie wyrostka łokciowego lewego. Ponadto, w okolicy dolnego bieguna wątroby rozpoznano hypodensyjny obszar – krwiak podtorebkowy. W ramach przeprowadzonego badania RTG rozpoznano u powódki również złamanie obu trzonów kości podudzia, złamanie podstawy I-szej kości śródreżca prawego z przemieszczeniem. Dodatkowo rozpoznano liczne otarcia, siniaki i stłuczenia w obrębie całego ciała.

Kontynuując, strona powodowa zaznaczyła, że w trakcie hospitalizacji wystąpił u niej stan gorączkowy, tachykardia. Nadto, z powodu zaburzeń w funkcjonowaniu nerek, poszkodowana została zacewnikowana i poddana terapii nerkozastępczej. Przy próbach podawania jedzenia u powódki występowały odruchy wymiotne, w konsekwencji czego zaintubowano jej sondę żołądkową. Podkreślono, że w trakcie leczenia powódka przyjmowała morfinę. Poszkodowana w dniu 20 czerwca 2015 r. została poddana zabiegowi operacyjnemu, a następnie wykonano u niej otwarte nastawienie złamania. Po ustabilizowaniu funkcji życiowych, powódka została przekazana do Kliniki (...), celem kontynuacji leczenia. W związku z długotrwałym przebywaniem w pozycji leżącej i niemożnością poruszania, wdrożono terapię przeciwoleżynową. Przez długi okres czasu powódka potrzebowała pomocy osób trzecich przy podstawowych czynnościach. Nadto, wystąpiły u niej dolegliwości bólowe operowanych kończyn oraz ich ograniczenia ruchowe. Podkreślono, iż skutki wypadku wiązały się z czasową utratą zdolności powódki do obciążenia kończyn, związanych z ich fizjologią i zmianami strukturalnymi, które mogą stanowić przyczynę rozwoju stanów deformacyjnych. Mimo stosowania się do zaleceń lekarskich, powódka nie odzyskała pełnej sprawności fizycznej. Po dzień dzisiejszy występują u niej ograniczenia ruchowe, jak również problemy przy wykonywaniu czynności życia codziennego, związane z higieną osobistą, ubieraniem się i przygotowywaniem posiłków. Ponadto, powódka wychowuje małoletniego syna, który choruje na zespół (...), a czynności związane z jego wychowaniem wymagają wzmoczonego wysiłku.

W dalszej kolejności wyjaśniono, że szkoda, której doznała powódka, ma nie tylko wymiar fizyczny, ale również emocjonalny. Powódka doświadcza dolegliwości bólowych w porze nocnej, a następnie spoczynkowych w ciągu dnia, co negatywnie oddziałuje na jej poczucie komfortu psychicznego. Poszkodowana zaczęła odczuwać spadek koncentracji i efektywności wykonywanej pracy oraz osłabienie motywacji do przezwyciężania trudności w codzienności. Powyższe stanowi źródło stresu i niepokoju, a także dezorganizacji życiowej. Mimo wsparcia rodziny, odczuwany przez powódkę brak samodzielności stanowi dla niej traumatyczne przeżycie. Podkreślono, iż przed wypadkiem powódka była w pełni sprawna fizycznie. Z uwagi na niemożność sprawowania opieki nad synem, wychowania dziecka podjęli się rodzice powódki, co wiąże się dla niej z dodatkową traumą. Powódka podjęła leczenie w (...) w Ś.. Po wypadku pozostały na ciele poszkodowanej blizny, które mają długość ponad 1 metra i znacząco naruszają jej sferę estetyczną. W szczególności, widoczne defekty natury estetycznej występują w okresie letnim, co wpływa negatywnie na stan jej zdrowia psychicznego. Z uwagi na powstałe blizny, poszkodowana unikała kontaktów towarzyskich i niechętnie spędzała czas ze znajomymi. Wskazano, że powódka pismem z dnia 15 września 2015 r. wezwała pozwanego do zapłaty, a decyzją z dnia 15 września 2015 r. pozwany uznał odpowiedzialność za szkodę i przyznał świadczenie w wysokości 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.332 zł z tytułu kosztów opieki. W ocenie powódki, stanowisko pozwanego nie uwzględnia całości roszczeń oraz nie przedstawia kryteriów, jakimi kierował się on wydając decyzję o przyznaniu świadczenia.

Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2017 r. Sąd zwolnił powódkę od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, w całości (k. 489 akt).

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany wskazał, że roszczenie żądane przez powódkę jest nieuzasadnione oraz wygórowane. Pozwany nie zakwestionował, iż powódce z tytułu doznanych obrażeń ciała przysługują określone roszczenia, w tym zadośćuczynienie. W jego ocenie, powódka w sposób dowolny formułuje wysokość swoich żądań, bowiem w piśmie z dnia 1 sierpnia 2015 r. żądała kwoty 500.000 zł, a w chwili obecnej dochodzi 200.000 zł. Zaznaczono, że wysokość roszczenia dochodzonego przez powódkę została sformułowana w oderwaniu od rzeczywistego poziomu krzywdy. Następnie, pozwany wyjaśnił, iż dokonał oceny całokształtu okoliczności i wypłacił powódce kwotę 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem strony pozwanej, nie sposób wypłaconego świadczenia uznać za symboliczne, bowiem stanowi ono znaczne przysporzenie majątkowe dla powódki, pozwalające na zakup szeregu dóbr i usług, które mogą być rekompensatą doznanej krzywdy. Wyjaśniono, iż pozwany dokonał wszechstronnej oceny stopnia cierpień psychicznych oraz fizycznych powódki i wszelkich negatywnych skutków wypadku. W toku procesu pozwany wskazywał na przyczynienie się powódki do wypadku. Pozwany nie kwestionował, że obrażenia doznane przez powódkę są znaczące, tym niemniej w ocenie pozwanego, nie sposób ich porównywać z obrażeniami skutkującymi niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Wobec powyższego, zdaniem pozwanego, kwota zadośćuczynienia winna zostać ustalona na nieporównywalnie niższym poziomie. Zaznaczono, iż powódka jest osobą dorosłą, a doznane obrażenia nie uniemożliwiają i nie utrudniają jej zdobycia wykształcenia i założenia rodziny. Wskazano, że powódka posiada już ukształtowaną psychikę, a leczenie i rehabilitacja przyniosły dobry efekt terapeutyczny i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu ulegają zmniejszeniu. Jednocześnie pozwany zakwestionował datę, od której powódka domaga się zasądzenia odsetek.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 14 czerwca 2015 r. w miejscowości T., kierujący samochodem marki D., P. P., nie udzielił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi marki H., którym kierowała powódka, doprowadzając do zderzenia obu pojazdów.

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku, w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. (obecnie w wyniku połączenia – Towarzystwo pozwanego).

/okoliczności bezsporne, a nadto: kopia zaświadczenia o zdarzeniu drogowym – k. 37 akt; wydruk informacji z KRS – k. 22-35 akt; wyrok Sądu Rejonowego w Świeciu z dnia 2 listopada 2015 r., sygn. akt II K 604/15 – k. 146-147 akt II K 604/15; zeznania powódki – k. 537-538 akt od 01:04:04 do 01:17:49 oraz k. 941-941v akt od 00:02:35 do 00:16:35/

Bezpośrednio po wypadku drogowym, powódka została przywieziona transportem lotniczym do 10 (...) Szpitala (...) z Polikliniką SPZOZ w B.. Stwierdzono obrażenia wielomiejscowe i wielonarządowe. Rozpoznano u powódki stłuczenie tkanek miękkich okolicy skroniowej i ciemieniowej prawej, krwiaka okularowego obustronnego oraz masywną odmę płuca lewego. Wykonano drenaż czynny lewej jamy opłucnowej. Ponadto, stwierdzono ślad płynu w jamie opłucnowej, rozedmę podskórną wzdłuż lewej ściany tylnej i bocznej oraz szyi. Rozpoznano także obszar stłuczenia w obrębie płuca lewego, złamanie żebra IX po stronie lewej, złamanie kości miednicy, złamanie kości łonowej oraz rozejście spojenia łonowego. Nadto, stwierdzono złamanie bocznego masywu kości krzyżowej lewej, złamanie/oderwanie wyrostka łokciowego lewego oraz rozpoznano krwiak podtorebkowy. W. również złamanie obu trzonów kości podudzia lewego, złamanie wyrostka łokciowego lewego, złamanie podstawy I-szej śródrecza prawego z przemieszczeniem. Poszkodowaną przyjęto na Oddział Intensywnej Terapii celem dalszego leczenia oraz ze względu na konieczność intensywnego monitorowania. U powódki wykonano intubację dotchawiczą, wdrożono

respiratoroterapię, zabezpieczono dostęp naczyniowy. Wykonano również poszerzoną diagnostykę laboratoryjną i obrazową. Powódka przebywała na Oddziale Intensywnej Terapii w okresie od 14 do 25 czerwca 2015 r., a następnie od 25 czerwca do 6 lipca 2015 r. w Klinice (...).

W dniu 6 lipca 2015 r. powódka została przetransportowana do szpitala w T. i skierowana na Oddział Urazowo-Ortopedyczny. W trakcie hospitalizacji zastosowano leczenie operacyjne w postaci złożenia i stabilizacji miednicy. W Klinice (...) 10 (...) Szpitala (...) w B. przeprowadzono zabieg operacyjny usunięcia materiału zespalającego. U powódki przeprowadzono rehabilitację, korzystała ona również z zabiegów fizjoterapeutycznych. Następnie, w dniu 20 kwietnia 2016 r. przeprowadzono rekonstrukcję kości łódeczkowatej z przeszczepem z talerza biodrowego. U powódki w dniu 5 czerwca 2018 r. częściowo usunięto materiał zespalający (4 śruby blokujące). W okresie od 8 do 10 sierpnia 2018 r. powódka przebywała w Szpitalu Miejskim w E. z powodu zmian zwyrodnieniowych nadgarstka lewego oraz następstw urazów kończyny górnej. Poszkodowana korzystała także z konsultacji psychologicznych.

/dowód: kopia dokumentacji medycznej z 10 (...) Szpitala (...) z Polikliniką SPZOZ w B. – k. 44-236 akt; kopia dokumentacji medycznej ze (...) Szpitala Miejskiego w T. – k. 238-268 akt; kopia dokumentacji medycznej ze Szpitala Miejskiego w E. – k. 270-283 akt; kopia dokumentacji medycznej z Miejsko-Gminnej Przychodni w Ś. k. 285-286 akt; kopia dokumentacji medycznej ze Szpitala (...) w O. – k. 288-290 akt; kopia dokumentacji medycznej z (...) w Ś. – k. 292-436 akt; kopia dokumentacji medycznej z Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) w Ś. – k. 438-445 akt; kopia dokumentacji medycznej z (...) w Ś. – k. 447 akt; kopia dokumentacji medycznej z (...) Szpitala (...) z Przychodnią SPZOZ w E. – k. 449-450 akt; kopia dokumentacji medycznej z Gminnego Ośrodka (...) w P. – k. 450-457 akt; kopia dokumentacji medycznej z gabinetu stomatologicznego – k. 459-460 akt; dokumentacja zdjęciowa – k. 462-469 akt; dokumentacja fotograficzna – k. 18 akt; pozostała dokumentacja medyczna – k. 554-555 akt, 610-620 akt, 760-776 akt, 814-818 akt, 823-827 akt, 871 akt, 953-965 akt/

Pismem z dnia 11 sierpnia 2015 r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę osobową, która nastąpiła w związku z wypadkiem, z dnia 14 czerwca 2015 r. i wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz kwoty 500.000 zł, tytułem zadośćuczynienia. W dniu 15 września 2015 r. pozwany przyznał powódce świadczenie w kwocie 23.332 zł, z czego 20.000 zł stanowiło wypłatę zadośćuczynienia, a kwota 3.332 zł została wypłacona tytułem kosztów opieki.

/dowód: opis zdarzenia/sytuacja poszkodowanego po zdarzeniu – k. 39-42 akt; zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty – k. 472-478 akt; polecenie wypłaty – k. 480 akt.

Wypadek drogowy z dnia 14 czerwca 2015 r. zaistniał w porze dziennej na prostym odcinku drogi nr (...) w miejscowości T. i polegał na uderzeniu przodem motocykla H., kierowanego przez powódkę w przynaróżnikową lewą część przodu nadwozia samochodu D., prowadzonego przez P. P.. Nie można wykluczyć, że powódka przed wypadkiem poruszała się z prędkością dopuszczalną na danym odcinku drogi, tj. do 90 km/h, mogła to być prędkość około 80 km/h. Przyczyną zaistnienia wypadku było nieprawidłowe postępowanie kierującego samochodem marki D. – P. P., polegające na niezachowaniu szczególnej ostrożności w trakcie zmiany kierunku jazdy w lewo i nieustąpieniu pierwszeństwa przejazdu kierującej motocyklem marki H. powódce, jadącej z kierunku przeciwnego, na wprost, co skutkowało zderzeniem obu pojazdów. Sprawca wypadku, wbrew przepisom, wykonując manewr skrętu w lewo przekroczył znak drogowy poziomy P-4 „linia podwójna ciągła”, czyli wykonywał manewr skrętu w lewo, w miejscu zabronionym. Po rozpoczęciu przez P. P. przekraczania linii podwójnej ciągłej, powódka nie miała możliwości nawet rozpocząć w pełni intensywnego hamowania motocykla, a tym samym uniknięcia zderzenia z samochodem marki D.. Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że zachowanie kierującej motocyklem powódki mogło w jakikolwiek sposób przyczynić się do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego.

/dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych M. P. z dnia 13 sierpnia 2018 roku – k. 572-591 akt/

Na skutek wypadku z dnia 14 czerwca 2015 r. powódka przebywała w śpiączce. Okres leczenia szpitalnego trwał około 2 miesiące, następnie powódka korzystała z rehabilitacji. Poszkodowana kilkakrotnie była operowana. W dacie przedmiotowego zdarzenia powódka pracowała dorywczo, wychowywała syna, który obecnie mieszka z jej rodzicami,

a stan ten jest dla powódki powodem do rozpacz. Dziecko powódki ma rozpoznany zespół (...), otrzymuje rentę opiekuńczą. W związku z chorobą syna powódka przed wypadkiem dwa razy w roku dowoziła dziecko na konsultacje lekarskie do W. oraz do psychologa do B.. Po około pół roku do roku od wypadku, sprawność powódki się polepszyła. Do dzisiaj poszkodowana nie kieruje pojazdami na dłuższych odcinkach drogi. Po wypisaniu ze szpitala powódka nie chodziła, większość czasu przebywała w pozycji leżącej przez okres około 3 tygodni. Jej brat przystosował jedno z pomieszczeń mieszkalnych do potrzeb powódki po wypadku. Wymagała ona pomocy przy chodzeniu, a przy wejściu po schodach potrzebowała wsparcia dwóch osób. Pomoc była również potrzebna przy czynnościach higienicznych oraz codziennych przez okres około 2 lat po zdarzeniu. Poszkodowana narzekała na ból, szczególnie przy zmianach pogody. Nie może się ona schylać, dźwigać, a podniesienie rąk może nastąpić tylko na chwilę. Nie może również bawić się z córką swojego brata. Powódka pasjonowała się jazdą na motocyklach. Od wypadku występują u niej zaniki pamięci. Do dzisiaj, po wypadku, leczy się w poradni zdrowia psychicznego, przyjmuje leki. Przed wypadkiem była osobą pełną życia, spędzała czas aktywnie. Obecnie jest przygnębiona i nie ma chęci do życia. Przed zdarzeniem powódka miała partnera, jednak po wypadku ich związek się rozpadł. Poszkodowana miała w planach otworzyć salon kosmetyczny i także z tego musiała zrezygnować na skutek wypadku. Jeździ samochodem tylko na krótkich odcinkach drogi. Powódka ma obawy, że zostanie odrzucona z powodu swoich niedoskonałości fizycznych. W przyszłości planowana jest operacja wyjęcia śruby z nogi.

/dowód: zeznania świadka M. T. (2) – k. 535-536 akt od 00:06:58 do 00:27:03; zeznania świadka E. T. – k. 536-536v akt od 00:30:05 do 00:47:20; zeznania świadka A. K. – k. 536v-537 akt od 00:47:35 do 00:59:31/

Powódka nie pamięta przebiegu samego wypadku. O jego przyczynie dowiedziała się po wybudzeniu ze śpiączki. U poszkodowanej występują zaniki pamięci. Korzysta ona z pomocy psychologa oraz leczy się psychiatrycznie i przyjmuje leki. Z powodu przeculicy odczuwa ból i pieczenie. Powódka znajduje się także pod opieką ortopedy i neurologa. Odczuwa bóle kolana, lewego podudzia i nie jest w stanie dłużej siedzieć. Ma także problem z nadgarstkiem. Przeszła zabiegi chirurgiczne, w tym przeszczep, który się nie przyjął. Po dzień dzisiejszy poszkodowana ma w ciele elementy obce. Po wypadku pojawiły się problemy z utrzymywaniem w rękach przedmiotów. Występuje także problem z chodzeniem po schodach i potrzebna jest pomoc osób trzecich. Powódka nie może dźwigać, a samochodem porusza się tylko na krótkich dystansach. Rodzina i przyjaciółka powódki przyjęli jej syna pod opiekę i stan ten trwa do dzisiaj. Powódka przed wypadkiem chciała podjąć pracę na stanowisku kosmetyczki. Obecnie większość czasu powódka spędza w domu i utrzymuje się z zasiłku na syna. Przed wypadkiem była osobą zdrową.

Na dzień 30 maja 2022 r. stan powódki nie zmienił się, nadal odczuwa ona ból nadgarstka. Czeka na operację oraz najprawdopodobniej również na implant nadgarstka. W 2020 r. powódka przeszła zabieg usunięcia elementu śruby w nadgarstku lewym. Cały czas korzysta z rehabilitacji ręki i pozostaje pod opieką ortopedy-chirurga. Do tej pory powódka ma przeculicę, dostała nerwiaka Mortona między 3 a 4 palcem. Powódka nie może klęczeć, a podczas sprzątania czynności wykonuje na małym krześle. Powódka nadal odczuwa bóle miednicy. Istnieje prawdopodobieństwo założenia sztucznego biodra. Po grudniu 2017 r. powódka korzystała z pomocy psychiatry przez około 2 lata. Później zrezygnowała z pomocy psychiatrycznej. Powódka nadal ma problemy z jazdą samochodem oraz kłopoty ze snem. Zrezygnowała z pracy, ponieważ nie ma w pełni sprawnych rąk. Powódka jest na utrzymaniu innej osoby. Nadal przyjmuje leki przeciwbólowe.

/dowód: zeznania powódki– k. 537-538 akt od 01:04:04 do 01:17:49 oraz k. 941-941v akt od 00:02:35 do 00:16:35/

W wyniku wypadku w dniu 14 czerwca 2015 r. doszło u powódki do wielomiejscowego złamania miednicy, złamania trzonów obu kości podudzia lewego, złamania wyrostka łokciowego lewego, złamania podstawy I-szej kości śródreźca prawego z przemieszczeniem, złamania żebra 9 po stronie lewej oraz wstrząśnienia mózgu. Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową, w pełni sprawną. Wypadek spowodował konieczność wielomiesięcznego unieruchomienia powódki, a następnie długotrwałej rehabilitacji. Powódka nadal nie odzyskała pełnej sprawności – nadal lewa kończyna górna nie jest w pełni sprawna, jak i też lewa kończyna dolna. Doszło do wstrząśnienia mózgu z obecnością mikrouszkodzeń, co spowodowało niewielkie zaburzenia poznawcze z zaburzeniami pamięci świeżej, trudnością uczenia się nowego materiału itp. Podczas skomplikowanego złamania podudzia lewego doszło również

do uszkodzenia unerwienia czuciowego stopy lewej z objawami neuropatii czuciowej – z bólami neuropatycznymi w tym zakresie. Doszło do niewielkiego pogorszenia funkcjonowania poznawczego powódki, jak również do uszkodzenia unerwienia czuciowego w obrębie stopy lewej w efekcie czego powódka odczuwa silne bóle neuropatyczne stopy lewej. Bezpośrednio po wypadku, powódka przebywała na oddziale (...) w B.. Następnie została przetransportowana do Kliniki (...) w T.. Po pobycie w domu korzystała z rehabilitacji na oddziale stacjonarnym w Ś. – dwukrotnie. Miała też wiele zabiegów związanych ze złamaniami lkg i lkd. Powódka korzysta również z porad w zakresie poradni neurologicznej. Rokowanie co do stanu po wstrząśnieniu (...) jest dobre – nie powinny zaistnieć żadne inne konsekwencje przebytego zdarzenia. Łączny uszczerbek na zdrowiu w aspekcie neurologicznym wynosi 5%.

/dowód: pisemna opinia podstawowa instytutu z dziedziny neurologii z dnia 27 czerwca 2019 roku – k. 641-648 akt; pisemne opinie uzupełniające instytutu z dziedziny neurologii – k. 750-752, 799-801 i 843-853 akt/

Rozmiar szkody i krzywdy powódki w związku z przedmiotowym wypadkiem z uwzględnieniem uszkodzeń narządów bezpośrednio dotkniętych wypadkiem obejmuje uszkodzenie płuc i opłucnej z niewydolnością oddechową – w okresie bezpośrednio po wypadku wynosił 20-40% sumy ubezpieczenia. Aktualnie nie obserwuje się objawów dysfunkcji narządu oddechowego. Poszkodowana odczuwała w przeszłości dolegliwości subiektywne ze strony serca, ale badanie USG nie wykazało obecności zmian strukturalnych ani czynnościowych. Obecnie nie stwierdzono zmian krążenia. W zakresie funkcjonowania narządów wewnętrznych powódki nie stwierdzono pogorszenia stanu zdrowia. Doznany w wyniku wypadku uraz klatki piersiowej z odmą opłucnową, stłuczeniem płuca oraz złamaniem żebra z następstwem w postaci ostrej niewydolności oddechowej nie doprowadził do powstania trwałego uszkodzenia funkcji narządu oddechowego i obecnie brak jest możliwości uznania trwałego ubytku funkcji tego narządu. Poszkodowana nie wymaga obecnie leczenia z powodu chorób narządów wewnętrznych. Pozostają trwale następstwa w układzie kostnym, szpecące blizny i zaburzenia w sferze psychiki. Z punktu widzenia oceny funkcjonowania narządów wewnętrznych – rokowanie jest dobre. Rozmiar trwałej szkody wynosi 10%.

/dowód: pisemna opinia podstawowa instytutu z dziedziny chorób wewnętrznych z dnia 29 lipca 2019 roku – k. 650-657 akt; pisemna opinia uzupełniająca instytutu z dziedziny chorób wewnętrznych – k. 743-745 akt/

Na skutek urazu z dnia 14 czerwca 2015 r. powódka doznała złamania kości podudzia lewego, złamania wyrostka łokciowego kości łokciowej lewej, złamania I kości śródrezcza prawego, wstrząśnienia mózgu, odmy opłucnowej lewostronnej, stłuczenia płuc, złamania żebra 9 po stronie lewej, stłuczenia jamy brzusznej z krwiakiem wątroby podtorebkowym oraz złamania wielomiejscowego kości miednicy z uszkodzeniem panewki stawu biodrowego. Przed wypadkiem powódka była w pełni sprawna. Wielonarządowy uraz, którego doznała spowodował wielomiesięczne leczenie, szczególnie w zakresie narządu ruchu. Leczenie spowodowało wielotygodniowe unieruchomienie. Powódka w dalszym ciągu nie odzyskała pełnej sprawności w zakresie narządu ruchu. Rodzaj obrażeń, jakich doznała powódka spowodował znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia. W chwili obecnej stan zdrowia powódki jest dobry. Negatywne następstwa przebytych obrażeń nie są mocno widoczne. Pozostałościami po przebyłym urazie klatki piersiowej i jamy brzusznej są okresowe dolegliwości bólowe. Z kolei przebyte urazy tułowia naraziły powódkę na znaczne dolegliwości bólowe. W chwili obecnej nie pozostawiły one większych następstw i nie utrudniają codziennego funkcjonowania. Nie stwierdzono zniekształceń klatki piersiowej oraz ograniczenia wydolności oddechowej. W związku z przebyłym urazem wątroby z krwiakiem podtorebkowym nie stwierdzono negatywnych następstw. Stan powódki jest dobry, brak jest negatywnych następstw urazu tułowia. W związku z młodym wiekiem, dolegliwości bólowe klatki piersiowej powinny maleć.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do Szpitala (...) w B., a z oddziału ratunkowego została przekazana na Oddział Intensywnej (...). Z. u niej odmę opłucnową, wykonano zabieg zespolenia złamań kości podudzia lewego, złamania wyrostka łokciowego kości łokciowej lewej, złamania I kości śródrezcza prawego i złamania kości miednicy. Dalsze leczenie przeprowadzono na Oddziale (...) w B., a później w T.. W przebiegu leczenia u powódki rozpoznano złamanie kości łódeczkowatej lewej i poddano zabiegowi zespolenia złamania kości łódeczkowatej lewej. Doszło także to powstania stawu rzekomego kości łódeczkowatej lewej, czego następstwem był kolejny zabieg operacyjny rekonstrukcji kości łódeczkowatej z przeszczepem kości, z talerza biodrowego. Rokowania

na przyszłość są dobre, a stan zdrowia jest zadowolający. Przebyte stłuczenie płuc oraz złamanie żebra i odma opłucnowa nie wywołują u powódki dolegliwości, tak samo jak przebyty uraz jamy brzusznej. Największe dolegliwości bólowe związane są z przebyłym urazem miednicy i złamaniem kości łódeczkowatej lewej. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 10% ze względu na przebyte stłuczenie płuc i odnę opłucnową.

/dowód: pisemna opinia podstawowa instytutu z dziedziny chirurgii ogólnej z dnia 14 sierpnia 2019 roku – k. 659-666 akt; pisemna opinia uzupełniająca instytutu z dziedziny chirurgii ogólnej – k. 746-749 akt/

Powódka na skutek wypadku doznała złamania wielomiejscowego niestabilnego w odcinku przednim i tylnym miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego prawego, złamania wyrostka łokciowego lewego, złamania podstawy I kości śródreżca lewego z przemieszczeniem, złamania trzonów obu kości podudzia lewego, złamania żebra 9 po stronie lewej z odną opłucnową, urazu głowy ze stłuczeniem tkanek miękkich okolicy skroniowej i ciemieniowej prawej oraz urazu jamy brzusznej z krwiakiem podtorebkowym wątroby. U powódki przeprowadzono zabiegi operacyjne: zespolenia wyrostka łokciowego lewego z uzyskaniem pełnego zrostu, zespolenia I kości śródreżca lewego z uzyskaniem pełnego zrostu, zespolenia podudzia lewego z uzyskaniem pełnego zrostu oraz zespolenia wieloodłamowego i niestabilnego złamania miednicy – które poprawiły sprawność i funkcjonowanie organizmu. Przebyte złamanie żebra 9 nie spowodowało ograniczeń w sprawności i funkcjonowaniu organizmu.

W związku z wygojonym złamaniem wyrostka łokciowego lewego, po leczeniu operacyjnym nie stwierdzono ograniczeń ruchowych w obrębie stawu łokciowego lewego. W związku z wygojonym złamaniem I kości śródreżca lewego, po leczeniu operacyjnym nie stwierdzono ograniczeń ruchowych kciuka lewego i nie stwierdzono upośledzenia sprawności manualnej ręki lewej. W związku z wygojonym złamaniem podudzia lewego, po leczeniu operacyjnym nie stwierdzono ograniczeń ruchowych w obrębie stawu kolanowego i skokowego lewego. W związku z niestabilnym wielomiejscowym złamaniem miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego prawego nie stwierdzono ograniczeń ruchowych w obrębie stawu biodrowego prawego. Stwierdzono palpacyjną bolesność uciskową miednicy.

Należy spodziewać się wystąpienia wcześniejszych wtórnych zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych, zwłaszcza prawego, jednak tempa zmian nie da się przewidzieć. Powódka wymaga okresowej, systematycznej kontroli i dalszego leczenia. W związku z wygojonym złamaniem żebra 9 po stronie lewej nie stwierdzono ograniczeń i upośledzenia sprawności organizmu. Nie przewiduje się trwałych, odległych i negatywnych następstw urazów dla stanu zdrowia i sprawności organizmu. Stan zdrowia należy uznać za stabilny, a leczenie za zakończone w zakresie wygojonego złamania wyrostka łokciowego lewego, złamania I kości śródreżca lewego oraz złamania żebra 9 po stronie lewej. W związku ze złamaniem trzonów kości podudzia lewego oraz niestabilnym wielomiejscowym złamaniem miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego prawego, stan zdrowia należy uznać za stabilny, jednak należy rozważyć usunięcie gwoźdźcia śródszpikowego. Rokowania co do przyszłości są niepewne.

Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi:

- a) 15% - w związku z wieloodłamowym, niestabilnym złamaniem miednicy w odcinku przednim i tylnym, ze złamaniem panewki stawu biodrowego prawego po leczeniu operacyjnym, bez upośledzenia sprawności chodu, bez ograniczeń ruchowych w stawach biodrowych, z bolesnością uciskową stawów krzyżowo-biodrowych, spojenia łonowego oraz kołców biodrowych przednich,
- b) 0% - w związku z wygojonym złamaniem wyrostka łokciowego lewego po leczeniu operacyjnym usunięciu zespolenia bez ograniczeń ruchowych w stawie łokciowym oraz w związku z wygojonym złamaniem podstawy I kości śródreżca lewego po leczeniu operacyjnym,
- c) 5% - w związku z wygojonym złamaniem podudzia lewego po leczeniu operacyjnym z częściowym usunięciem zespolenia.

Pomiędzy złamaniem kości łódeczkowatej nadgarstka lewego skutkującego stawem rzekomym oraz koniecznością leczenia operacyjnego zachodzi bezpośredni związek ze zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2015 r. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 15%.

/dowód: pisemna opinia podstawowa instytutu z dziedziny ortopedii i traumatologii z dnia 25 czerwca 2019 roku – k. 668-679 akt; pisemne opinie uzupełniające instytutu z dziedziny ortopedii i traumatologii – k. 737-742, 796-798, 855-857, 896-898 akt; dokumentacja medyczna – k. 872 akt/

U powódki rozpoznano przebyte zaburzenia adaptacyjne oraz łagodne zaburzenia funkcji poznawczych. Stan psychiczny ma związek z wypadkiem z dnia 14 czerwca 2015 r. Wskutek zdarzenia, powódka przeżyła silne cierpienie fizyczne spowodowane długotrwałym bólem oraz cierpienie psychiczne związane z unieruchomieniem, ograniczeniami ruchowymi, strachem przed operacjami i niepełnosprawnością, jak również koniecznością funkcjonowania zależnego od pomocy innych osób, brakiem możliwości sprawowania opieki i rozłąką z synem oraz perspektywą zmiany planów życiowych. Jakość życia powódki uległa pogorszeniu. Psychologicznymi skutkami wypadku były u powódki zaburzenia emocjonalne przeszkadzające w społecznym funkcjonowaniu i działaniu. Zaburzenia te występowały w okresie przystosowania się do istotnych zmian życiowych i skutków tych zmian po urazach, jakich powódka doznała wskutek wypadku. U poszkodowanej występują zaburzenia koncentracji uwagi przypominania, pamięci krótkotrwałej, szybkości psychomotorycznej i werbalnej pamięci operacyjnej. Przed wypadkiem powódka nie ujawniała zaburzeń stanu psychicznego ani funkcjonowania psychologicznego. Nie leczyła się psychiatrycznie, nie uczestniczyła w terapii psychologicznej. Prawidłowo funkcjonowała w rolach społecznych. Leczenie psychiatryczne powódki przebiegało prawidłowo i spowodowało ustąpienie zaburzeń adaptacyjnych spowodowanych wypadkiem. Należy rozważyć podjęcie przez powódkę specjalistycznego programu rehabilitacji kognitywnej prowadzonej przez neuropsychologa.

/dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychologii T. B. z dnia 1 września 2022 roku – k. 969-977 akt/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, zeznania złożone w sprawie przez świadków i powódkę oraz pisemne opinie wydane przez powołanych do sprawy biegłych sądowych z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych i psychologii, oraz instytutu z zakresu neurologii, chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebranych w sprawie, albowiem zostały sporządzone w formie właściwej, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były one rzeczowe i jasne w swej treści. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Jako wiarygodne co do zasady, Sąd ocenił zeznania świadków M. T. (2), E. T. oraz A. K. na okoliczność wypadku i jego skutków na zdrowiu i codziennym życiu powódki oraz doznanej w związku z tym krzywdy i cierpienia w związku z procesem leczenia. Zeznania złożone przez świadków, Sąd uznał za wiarygodne albowiem były jasne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały, a także potwierdzały. Zaznaczyć należy, iż z zeznań tych wynika, iż powódka kilkakrotnie była operowana, a po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy w codziennym funkcjonowaniu, również przy czynnościach higienicznych. Świadczyli potwierdzili, że przed wypadkiem powódka prowadziła aktywny tryb życia, była osobą zdrową i chciała otworzyć własną działalność. Potwierdzili również, że przed zdarzeniem powódka miała partnera, jednak po wypadku ich związek się rozpadł.

Na miano wiarygodnych zasługiwały także zeznania powódki na okoliczność przebiegu wypadku, a także jego skutków na zdrowiu i życiu powódki, procesu leczenia, funkcjonowania, zakresu krzywdy i cierpienia oraz na okoliczność aktualnego stanu zdrowia i sytuacji powódki. Powódka wskazała, że pozostaje pod opieką psychologa, jak również podkreśliła, że po dzień dzisiejszy odczuwa skutki zdarzenia z dnia 14 czerwca 2015 r. Zaznaczyła, że znajduje się także pod opieką ortopedy i neurologa oraz korzysta z rehabilitacji. Powódka zeznała, iż rodzina przyjęła jej syna pod opiekę i stan ten trwa do dzisiaj. Podnieść należy, że pozwany nie podważył skutecznie procesowo, za pomocą innego wnioskowanego dowodu, treści tych zeznań.



Wskazać także należy, że co skutków wypadku zeznania świadków oraz powódki znalazły potwierdzenie w treści opinii instytutu z dziedziny neurologii, chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii oraz biegłego z zakresu psychologii, które to Sąd wziął pod uwagę i które to zostały sporządzone w oparciu o badanie powódki i treść dokumentacji medycznej. Opinie instytutu, w przypadku ich kwestionowania, były uzupełniane kolejnymi opiniami pisemnymi. Były one jasne, logiczne i zostały sporządzone w oparciu o aktualną wiedzę medyczną. W tym zakresie Sąd podnosi, że samo procentowe ustalenie stopnia uszczerbku na zdrowiu ma charakter jedynie posiłkowy dla Sądu albowiem nie ma prostego matematycznego wyliczenia kwoty ewentualnego zadośćuczynienia, poprzez ustalony stopień uszczerbku na zdrowiu. Z całego materiału dowodowego, w tym z opinii biegłych wynika niewątpliwie, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, i to było dla Sądu wystarczające dla ustalenia kompensującej kwoty zadośćuczynienia, biorąc jednocześnie pod uwagę całość opinii i ustaleń wszystkich biegłych oraz treść zeznań powódki. Sąd miał również, przy okazji czynności uzupełniającego przesłuchania powódki, pogląd na aktualną ocenę jej stanu zdrowia, który niewątpliwie był wynikiem wypadku. W ocenie Sądu powyższe wskazuje na to, że brak było podstaw do dalszego uzupełniania opinii, dopuszczonych w niniejszej sprawie.

Jednocześnie w odniesieniu do opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych należy podkreślić, iż strona pozwana wprawdzie składała zarzuty do opinii biegłego tej specjalizacji, jednak nie sformułowała żadnych wniosków dotyczących, np. dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej, czy też przesłuchania biegłego na rozprawie (k. 600 akt). Wobec braku wniosku ze strony pozwanego, Sąd nie dopuścił z urzędu dowodów uzupełniających w tym zakresie uznając, że treść opinii biegłego jest dla Sądu jasna i logiczna, była wystarczająca dla oceny w sprawie.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie. Podnieść należy, że pozwany nie kwestionował samej zasady swojej odpowiedzialności, wynikającej z istniejącego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, a jedynie skutki zdarzenia dla powódki, w tym wysokość zadośćuczynienia, oraz także kwestię przyczynienia się powódki do zdarzenia, i w tym zatem zakresie należało dokonać ustaleń i wniosków w sprawie.

Żądanie zadośćuczynienia za krzywdę, dochodzone przez powódkę, należało wywodzić z treści art. 445 § 1 kc, który stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy oraz skutki doznanego uszczerbku zdrowia na przyszłość. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522). Zadośćuczynienie pieniężne powinno więc być przyznane w odpowiedniej wysokości, stosownej do danych okoliczności i zarazem dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie. W orzecznictwie wskazuje się też często, że zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2017 r., V ACa 476/17, LEX nr 2432011). Krzywda jest szkodą niemajątkową, dlatego jej charakter decyduje o niewymierności samego świadczenia. Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie powinno być źródłem wzbogacenia strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, Legalis nr 343209). Sąd powinien więc brać pod rozwagę przy miarkowaniu zadośćuczynienia wszelkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego itp.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zadaniem Sądu w niniejszej sprawie było ustalenie, jaka kwota pieniężna będzie dla powódki odpowiednia i adekwatna w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

W pierwszej kolejności Sąd zważył, że na skutek wypadku z dnia 14 czerwca 2015 r. powódka niewątpliwie doznała cierpienia natury fizycznej, jak i psychicznej, a to z uwagi na rozległość obrażeń, doznanych w wypadku. Jednocześnie Sąd miał na względzie, iż zakres doznanych cierpień potęgowały zabiegi chirurgiczne i odbywana rehabilitacja, a także fakt, iż skutki zdarzenia odczuwane są przez powódkę po dzień dzisiejszy. Wskazują na to opinie instytutu z zakresu medycyny, albowiem w aspekcie fizycznym doszło do wielomiejscowego złamania miednicy, złamania trzonów obu kości podudzia lewego, złamania wyrostka łokciowego lewego, złamania podstawy I-szej kości śródreżca prawego z przemieszczeniem, złamania żebra 9 po stronie lewej z odmą opłucnową oraz wstrząśnienia mózgu, jak również do stłuczenia jamy brzusznej z krwiakiem wątroby podtorebkowym. Liczne złamania oraz dolegliwości fizyczne doznane na skutek wypadku z pewnością powodowały u powódki ogromny ból. Poszkodowana nadal nie odzyskała pełnej sprawności. Rozmiar trwałej szkody wyniósł 5% pod kątem neurologicznym, 10% z punktu widzenia specjalisty z zakresu chorób wewnętrznych oraz chirurgii ogólnej oraz 15% z perspektywy ortopedycznej. Należy mieć na względzie, iż przed wypadkiem powódka była osobą zdrową, w pełni sprawną. Zdarzenie z dnia 14 czerwca 2015 r. spowodowało konieczność wielomiesięcznego unieruchomienia powódki, a następnie długotrwałej rehabilitacji. Pozwany zarzucał nadto brak związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a dolegliwościami stawu rzekomego kości łódeczkowatej, jednakże w toku postępowania ostatecznie stwierdzono taki bezpośredni związek pomiędzy złamaniem kości łódeczkowatej nadgarstka lewego skutkującego stawem rzekomym oraz koniecznością leczenia operacyjnego ze zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2015 r., co wynika wprost z treści ostatniej pisemnej opinii uzupełniającej instytutu z zakresu ortopedii i traumatologii. Podnieść należy, że dopiero dodatkowa dokumentacja medyczna, uzyskana przez powódkę w toku sprawy w związku z kontynuacją leczenia, pozwoliła na taką ocenę i ustalenia instytutu przez wyznaczonego biegłego.

Z kolei w aspekcie psychologicznym wymaga podkreślenia, iż na skutek zdarzenia powódka przeżyła silne cierpienie psychiczne związane z unieruchomieniem, ograniczeniami ruchowymi, strachem przed operacjami i niepełnosprawnością, jak również koniecznością funkcjonowania zależnego od pomocy innych osób, brakiem możliwości sprawowania opieki i rozłąką z synem oraz perspektywą zmiany planów życiowych. Psychologicznymi skutkami wypadku były u powódki zaburzenia emocjonalne przeszkadzające w społecznym funkcjonowaniu i działaniu. Zakres krzywdy w tej sprawie wyznaczał także aspekt estetyczny, bowiem na ciele poszkodowanej znajdują się blizny, które znacząco naruszają jej sferę estetyczną, szczególnie w okresie letnim, co wpływa negatywnie na stan jej zdrowia psychicznego. W przeszłości poszkodowana miała w planach otworzyć salon kosmetyczny. Kierując się doświadczeniem życiowym należy wysnuć wnioski, iż z powodu urazu dłoni i związanymi z tym problemami, m.in. z utrzymywaniem w rękach przedmiotów, plany dotyczące prowadzenia działalności w zakresie usług kosmetycznych mogą nie zostać przez powódkę zrealizowane. Sąd miał także na względzie okoliczności, które zaszły po przedmiotowym wypadku, a mianowicie rozpad związku powódki, jak również niemożność samodzielnego wychowywania syna i powierzenie opieki nad nim rodzicom powódki i jej przyjaciółce.

Poza wskazanymi wyżej negatywnymi dla powódki skutkami wypadku, trzeba zważyć także inne okoliczności, niejako zmniejszające ostatecznie rozmiar krzywdy, podlegający ocenie Sądu, do których należą rokowania, określone w większości przeprowadzonych opinii jako dobre, a stan zdrowia zadowalający, przez biegłych z dziedziny neurologii, chirurgii ogólnej oraz chorób wewnętrznych. Biegły z dziedziny ortopedii i traumatologii wskazał wprawdzie, iż z perspektywy tej specjalizacji, rokowania powódki odnośnie przyszłości są niepewne, bowiem należy spodziewać się wystąpienia wcześniejszych wtórnych zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych. Jednakże biegły ten zaznaczył, że nie przewiduje się trwałych, odległych i negatywnych następstw urazów dla stanu zdrowia i sprawności organizmu, a stan zdrowia należy uznać za stabilny (poza rozważeniem usunięcia gwoźdźcia śródszpikowego). Określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd miał także na uwadze wiek powódki w momencie wypadku – 38 lat, oraz wnioski płynące z opinii biegłych, którzy wskazywali w swoich opiniach, iż w związku z młodym wiekiem, dolegliwości bólowe powinny maleć. Jednocześnie – co istotne z punktu widzenia stanowiska pozwanego – stwierdzić należało, że zachowanie kierującej motocyklem powódki nie przyczyniło się w jakikolwiek sposób do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego, na co wskazywał biegły z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych, i które to ustalenie nie

zostało skutecznie zakwestionowane przez pozwanego, sama treść tej opinii jest dla Sądu jasna i logiczna, poparta została szczegółowymi rozważaniami biegłego.

W konsekwencji powyższego, biorąc pod uwagę skutki przedmiotowego wypadku, Sąd uznał, że dotychczas wypłacona przez pozwanego ubezpieczyciela kwota w wysokości 20.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia, z pewnością nie zrekompensowała krzywdy doznanej przez powódkę, była i jest kwotą zaniżoną w stosunku do ustalonego zakresu krzywdy i cierpienia powódki. Rolą Sądu jest ustalenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie „odpowiedniej” i „adekwatnej”. Należy przy tym uwzględnić konkretne okoliczności związane z indywidualnym przypadkiem (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 listopada 2017r., I ACa 638/17, LEX nr 2429649). Zdaniem Sądu, mając na uwadze konkretne i indywidualne okoliczności tej sprawy, jak również także przyznane przez przepisy prawa uprawnienie Sądu do własnej oceny, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, należne powódce zadośćuczynienie za doznaną krzywdę winno zamykać się kwotą 150.000 zł. Zdaniem Sądu wskazana kwota spełnia cechy adekwatności, w rozumieniu art. 445 § 1 kc. W związku z otrzymaniem przez powódkę od pozwanego ubezpieczyciela dotychczas kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, należało przyznać i zasądzić pozostałą część w kwocie 130.000 złotych. W ocenie Sądu kwota ta realizuje kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Należy pamiętać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, zasądzone tytułem zadośćuczynienia kwoty nie mogą być ani symboliczne ani nadmiernie wygórowane, a za taką uznał Sąd kwotę 150.000 złotych łącznie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 445 § 1 kc orzekł, jak w punkcie 1 wyroku, w zakresie zadośćuczynienia uwzględniając dotychczasową wypłatę zadośćuczynienia przez pozwanego w kwocie 20.000 złotych, a zatem zasądzając w uzupełnieniu kwotę 130.000 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 § 1 kc oraz na podstawie art. 481 i 455 kc. Za początkową datę naliczania odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd uznał dzień 16 września 2015 r. Zważyć należy, że pismem z dnia 11 sierpnia 2015 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz kwoty 500.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, natomiast w dniu 15 września 2015 r. pozwany przyznał powódce świadczenie w kwocie 23.332 zł, z czego 20.000 zł stanowiło wypłatę zadośćuczynienia. Sąd przyjął, iż wymagalność roszczenia powódki nastąpiła w dniu następnym, po dniu wydania decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia. Należało mieć także na względzie, że termin 30-dniowy, przy założeniu, że wezwanie powódki zostało wysłane w dniu 11 sierpnia 2015 r., upłynął w dniu 11 września 2015 r. Sąd podziela przy tym generalny pogląd, iż w wypadku zadośćuczynienia, uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 kc (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 roku, V ACa 135/14, Lex nr 1488610 oraz wskazane w uzasadnieniu orzeczenie Sądu Najwyższego). Nie ma przy tym przeszkód, aby obowiązanym wypłacił należne świadczenia bez oczekiwania na wynik postępowania sądowego. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości przez zobowiązanego, nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego. Wobec powyższego Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 16 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Powyższe wynikało ze zmian wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 9 listopada 2015 r.), w oparciu o które, w dniu 1 stycznia 2016 r. wprowadzono nowe przepisy dotyczące sposobu naliczania i wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W konsekwencji, Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, jako żądanie wygórowane i nieuzasadnione, na podstawie art. 445 § 1 kc a contrario (punkt 2 wyroku). Określając zasadną wysokość zadośćuczynienia należnego powódce, Sąd miał także na względzie datę wymagalności roszczenia i termin, od którego zasądzono ustawowe odsetki oraz dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie, bowiem spełniają one także funkcję kompensacyjną. Wyliczone na tej podstawie same odsetki stanowią na dzień wyrokowania kwotę ponad 40.000 złotych, co łącznie z zasądzoną kwotą zadośćuczynienia, daje kwotę zbliżoną do żądanej w pozwie, jako roszczenie główne.

O kosztach procesu, poniesionych przez strony, Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98, 99 i 100 kpc oraz § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.) i § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.). Sąd uwzględnił zatem stopień uwzględnienia powództwa, który wyniósł 65 % w stosunku do zgłoszonego roszczenia. Pełnomocnik powódki wnioskował już w pozwie o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości. O ile kwestionować należy podstawę do zgłoszenia takiego żądania już w pozwie, a jeszcze przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego, które dopiero może wykazać stopień skomplikowania sprawy i w związku z tym konieczny udział pełnomocnika strony w jej wyjaśnieniu, to już po przeprowadzeniu niniejszego postępowania były podstawy do ustalenia częściowej zasadności tego żądania pełnomocnika powódki, tj. co do podstaw zasądzenia jego wynagrodzenia w stawce wyższej, niż minimalna, tj. dwukrotności stawki minimalnej. Mając na względzie złożoność sprawy, wielość opinii biegłych z różnych dziedzin, jak również działania, jakie podejmował pełnomocnik powódki w kwestii dążenia do ustalenia związku przyczynowego pomiędzy złamaniem kości łódeczkowatej lewej i poddania powódki zabiegowi zespolenia złamania kości łódeczkowatej lewej a wypadkiem z dnia 14 czerwca 2015 r., składając w tym zakresie wnioski o dopuszczenie dowodów z opinii uzupełniających i przedkładając na tą okoliczność dodatkową dokumentację medyczną, która na bieżąco była uzyskiwana przez powódkę z racji prowadzenia w dalszym ciągu leczenia, Sąd uznał, że zasadne było zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego we wskazanej podwójnej stawce. W tym bowiem zakresie pełnomocnik powódka wykazał się docieklivością i jego działania okazały się skuteczne procesowo oraz faktycznie dla ustaleń Sądu poprzez wnioski opinii instytutu z zakresu ortopedii i traumatologii. W ocenie Sądu z kolei żądanie zasądzenia potrójnej stawki kosztów zastępstwa procesowego było zbyt wygórowane i nie zasługiwało na uwzględnienie w powyższej sytuacji.

W konsekwencji, na koszty procesu, które poniosła powódka, złożyły się koszty zastępstwa procesowego jej pełnomocnika – 10.800 zł (5.400 zł x 2) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się koszty zastępstwa procesowego – 5.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Powódka wygrała proces w 65%, natomiast pozwany wygrał go w 35%. Uwzględniając procentowy wynik sprawy oraz wzajemną kompensację kosztów, Sąd w punkcie 3 wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.435,10 złotych (7.031,05 zł – 2.595,95 zł), tytułem zwrotu kosztów procesu. Z uwagi na brzmienie przepisu art. 98 kpc na dzień wniesienia pozwu, które miało zastosowanie w sprawie, Sąd nie uwzględnił odsetek w tym zakresie.

Ze względu na zwolnienie powódki od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, w całości (k. 489 akt) oraz mając na uwadze charakter i przedmiot sprawy, Sąd w punkcie 4 wyroku odstąpił od obciążenia jej kosztami sądowymi, które przypadają po jej stronie, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych od strony pozwanej Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na nierozliczone koszty sądowe w sprawie złożyło się wynagrodzenie biegłych sądowych z tytułu sporządzonych opinii, w łącznej kwocie 28.121,30 złotych (1.360,38 zł + 15.178,76 zł + 5.003,68 zł + 1.803,29 zł + 1.944,83 zł + 1.187,82 zł + 1.642,54 zł) oraz opłata od pozwu w kwocie 10.000 zł. Orzekając o kosztach sądowych, Sąd wziął pod uwagę uiszczoną przez pozwanego zaliczkę na poczet opinii biegłego w wysokości 2.000 złotych. Mając powyższe okoliczności na względzie oraz stopień przegrania sprawy, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w punkcie 5 wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 23.478,85 złotych (28.121,30 zł + 10.000 zł – 2.000 zł), tytułem zwrotu kosztów sądowych.